Ner. 90. Lwów, dnia 23. grudnia — Wtorek. **1856.**

Wychodzi we Lwowie: we Wtorek, Czwartek i Sobotę.

PRZEWODNIK.

jako dodatek bezpłatny do **Dziennika literackiego**

Przyjmują się: za pośrednictwem księgarni H. W. Kallenbacha: *ogłoszenia*, *rozprawy*, *odezwy* wszelkiego rodzaju. *Doniesienia* literackie księgarskie, handlowe, przemysłowe, rolnicze itp. *Uwiadomienia* tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.
Za opłatą od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po **4** kr. następne po kr. **2** — z dopłatą po **10** kr. za każdą publikacyą na stępel rządowy. — Z umieszczającemi więcej inseratów rocznie, wydawca wchodzi w osobną umowę. **Listy** *niefrankowane nie przyjmują się*

Przyczyny braku złota i srebra.

Niejednemu z naszych czytelników narzuciła się już pewne myśl: Dla czego pomimo odkrycia niewyczerpanych kopalń złota w Kalifornii i Australii, nietylko nie daje się uczuć napływ tego drogiego metalu, ale owszem brak gotówki utrzymuje stopę procentową na niepraktykowanej wysokości, a wysyłka srebra do Azyi przybrała w ostatnich latach zatrważające rozmiary.

Roztrząsając tę kwestyę, dla łatwiejszego zorjentowania, położymy okrągłe summy w złr. m. k. wyrażone.

Przesilenie finansowe trwające od niejakiego czasu, znajduje swoje źródło w odkryciu na wstępie wymienionych kopalń. Handel świata zmienił w tym perjodzie swoją fizjonomię.

Kraje, które na początku tego stólecia tylko z nazwiska były znane, które służyły za siedzibę Indjanom lub najdzikszym narodom, gdzie przed dziesięcioma laty zaledwie łódka przybijała do brzegu, dzisiaj jakby rószczką czarodziejską, zaludnione są pokoleniem pełnem odwagi i przedsiębiorczości. Kolosalne floty kupieckie ożywiają ich porty, a para i drut elektryczny, rywalizują wzajemnie, ażeby nam ukrócić stosunki z temi odległemi krajami.

Wartość produkcyi złota wydobytego w Kalifornii i Australji od roku 1849, do roku bieżącego, szacują na 2600 miljonów, srebra zaś na 800 miljonów złr.

Wywóz srebra do Indyi i Chin. z samego portu Southampton w Anglji, licząc przecięciowo funt sterling po 10 złr., wykazuje następujący stosunek.

w roku	1851,	18,200.000 złr.
—	1852,	35,500.000 —
—	1853,	56,000.000 —
—	1854,	45,000.000 —
—	1855,	75,000.000 —
W roku bieżącym do	1 Czerwca,	44,000.000 —

W roku 1855 wysłano oprócz tego z Marsylii i innych portów morza Śródziemnego, srebra w wartości 18,000.000 złr.

Dla czego tym kanałem tak ogromny kapitał z obiegu Europejskiego uchodzi, dosyć jest przytoczyć niektóre data, czerpane z urzędowych obliczeń; a odnoszące się do handlu w roku 1855.

Do Anglji przybyło z Australji złota, za około 120 miljonów, innych produktów szczególniej wełny za około 42 miljonów.

Natomiast wartość towarów wywiezionych z Anglji do Australji, wynosi około 42 miljonów.

Do Anglji przybyło z Chin produktów, za około 85 mil., między temi, 91 mil. funtów herbaty i 50,000 pak jedwabiu! Chiny zaś odebrały z Anglji w tym samym perjodzie towarów w wartości około 14 miljonów.

W stosunkach handlowych Anglji z Indjami Zachodniemi nie znajdujemy tak znacznej różnicy.

Wywiezono do Indyi za około 100 miljonów, przywieziono zaś z tamtąd za około 130 miljonów.

Do tego ruchu dodać należy handel Indji zachodnich i Chin z Australją i Kalifornią, któremu pośredniczy Anglja.

Z powyższych liczb wypada niezaprzeczony fakt bilansu handlowego na korzyść Zachodu, który gotówką pokryty bydź musi. W Indjach Zachodnich i Chinach, wyłącznie srebro w zamian za produkta przyjmowane bywa, a ponieważ jego cena tam jest daleko wyższą jak w Europie, a zatem nietylko na wyrównanie niedobytku obustronnej zamiany, ale i spekulanci wysyłają oprócz tego znakomite summy w srebrze, za które wexle wystawione na Anglją zakupują.

Dzisiaj wywóz srebra do Azyi wynosi miesięcznie około 10 miljonów złr srebrem.

Celem zmniejszenia tej spekulacyi, widziały się banki angielskie i francuzkie w potrzebie znacznego podniesienia stopy procentowej za dyskontowane wexle.

O ile jest trudno przewidzieć następstwa ubytku srebra z obiegu w Europie, o tyle spodziewać się należy, że handel na przyszłość przynajmniej częściowo te niedogodności usunąć zdoła.

* **Nowy stereoskop.** P. Faye, członek Paryzkiej Akademji Nauk, wynalazł nowy stereoskop, ale tak prosty, że aż rozpacz bierze. Każdy w jednem mgnieniu oka może go sam sobie sporządzić; ażeby mieć z niego pociechę. potrzeba tylko trochę uwagi i włożenia się.

Narzędzie to, (jeśli tak je nazwać można), jest prostym kawałkiem papieru, w którym się robi dwie dziury w zwykłej odległości oczu. Otwory te mogą mieć centymetr średnicy mniej więcej. Żeby mieć złudzenie stereoskopowe, dosyć jest patrzyć na rysunek przez te otwory, zbliżając go lub oddalając od oczu dopóty, dopóki złudzenie wypuklizny wzroku nie uderzy; po kilku minutach ręka nazwyczai się raz na zawsze i mamy już wyborny stereoskop do wszystkich rysunków.

Nie potrzeba więc już teraz podwójnych rysunków, których zapas zawsze trzeba było mieć w oddzielnym pudełku. Tablice w książkach znajdujące mogą służyć do tego stereoskopu i wypukle być widziane, a to dozwala korzystać z wynalazku tego i dla nauki, nie tylko dla zabawy dzieci i próżniaków.

* **Koleje żelazne w Rossji.** Rosja posiada obecnie dwie wielkie koleje żelazne, z Moskwy do Peters-

burga i z Warszawy do Krakowa. Te dwie koleje razem stanowią rozciągłości 950 wiorst. Obie mają jednę i tę samą niedostateczność, to jest że nie dotykają do okolic najbogatszych w płody natury. Obiedwie rząd swoim nakładem zbudował i koszt kolei z Petersburga do Moskwy wyniósł więcej niż 100 miljonów rubli, utrzymują nawet, że dochodzi do 125 miljonów rsr., co wypada na wiorstę 194,000 rubli sr.

Rząd nie ograniczył się na tej pierwszej próbie i zaraz po skończeniu kolei do Moskwy, rozpoczęto budowę kolei z Petersburga do Warszawy i zajęto się studjami nad projektem kolei z Moskwy do Odessy. Lat temu ośm lub dziesięć utworzyły się rozmaite towarzystwa, dla wykonania tego wielkiego przedsięwzięcia; projektowano na linję z Moskwy do Niżnego Nowogrodu. Przed kilku laty mówiono także dużo o linji z Charkowa do Teodozyi.

Ale projekt ten ustąpił następnie miejsca planowi poprowadzenia kolei żelaznej z Moskwy przez Kijów do Odessy. Jednocześnie zaniechano także projektu kolei z Libawy do Jurborga, bo zajęto się wypracowaniem innej linii na większą skalę. Nowa kolej miała rozpocząć się w Libawie i przechodzić przez Kowno, zamiast skończyć się w Jurborgu.

Jeden plan publikowany przez dzienniki i Przeglądy rossyjskie, zasadza się na tem, ze należy wybrać pewny punkt wyjścia, środek, z któregoby linje kolei rozchodziły się promiennie na północ, wschód, południe i zachód. Ten punkt środkowy oznaczają naturalnie w części szczególnie płodnej państwa Rossyjskiego, mieszczącej się między Dnieprem i Wołgą, stepami południa, prowincjami rękodzielniczemi, sąsiadującemi z Moskwą i wymieniają Orel, albo Kursk lub Charków, któryby na północ został połączony z Moskwą, na wschód z Saratowem, na południe z morzem czarnem, a na zachód, a raczej północo-zachód z jednym z portów morza Bałtyckiego.

Istniejące już koleje, te które się budują i które są w projekcie, wchodzą naturalnie w całość sieci głównej, przez Rząd wskazanej. Naprzód kolej z Petersburga do Moskwy, stanowiąca 600 wiorst. Ta linja jakkolwiek nader ważna, ponieważ łączy między sobą dwie stolice, dwa środkowe punkta przemysłowego życia, nie ma wielkiego wpływu na handel wewnętrzny, ponieważ nie dochodzi do płodnych okolic Rossji.

Kolej żelazna z Petersburga do Warszawy, jak wiadomo, już jest otwartą z Petersburga do Gatczyna, na przestrzeni przeszło pięćdziesiąt wiorst i wkrótce zostanie otwartą dla cyrkulacji na całej przestrzeni do Pskowa, to jest na rozciągłości przeszło 300 wiorst.

Droga żelazna z Petersburga do Carskiego sioła i Pawłowska, została urządzoną tylko dla passażerów, a jednak towarzystwo tej kolei bardzo dobre zrobiło interessa na pociągach spacerowych.

Kolej żelazna z Petersburga do Peterhofu, przedsięwzięta przez dom Stieglitz, z początku ten tylko rodzaj usługi czynić będzie, ale mówią, że zamierzono przedłużyć ją do portu morza Baltyckiego, coby nadało tej linji niezmierną ważność handlową, bo port Baltycki ma tę korzyść nad portem Kronsztadu, że daleko krócej zamknięty bywa lodami. Towary przeznaczone do wywozu, przechodziłyby tym sposobem koleją opasującą, nie przechodząc przez Petersburg.

*** Sądy angielskie.** Pewnego włóczęgę w Londynie schwytał policjant w niedzielę, w chwili, gdy tenże chciał jednemu jegomości wyciągnąć sakiewkę z kieszeni. Sędzia zamyślał już właśnie skazać chłopca na więzienie kilkomiesięczne, gdy przystępuje ojciec małego urwisza i protestuje przeciwko wyrokowi.

— Mój syn jest niewinny, zawołał, to policjant zawinił, bo znieważył dzień niedzielny, w którym dniu każdy powinien porzucić swoje zatrudnienia. A zatem mój syn jest tylko ofiarą czynu karygodnego.

Sędzia przyjął tę interpelacją, uznał chłopca niewinnym a policjanta kazał ukarać. Lecz przecie wahał się puścić na wolność przekonanego o kradzież chłopca; zapytał go się więc: co by było jego zatrudnieniem?

— Mojem zatrudnieniem jest kradzież — odrzekł śmiało chłopak.

— Dobrze więc, zawołał sędzia, skazuję cię na karę pięciu szylingów, za to żeś wykonywał w dzień niedzielny twoje zatrudnienie. A że chłopiec nie miał pieniędzy, więc musiał odsiedzieć karę w areszcie.

*** Szczególny sposób utrzymania.** W jednem mieście we Francyi utrzymuje się pewien biedny literat w ten sposób, iż pisze do wszystkich mężów zasłużonych i sławnych listy uprzejme, prosząc ich o wiersz na pamiątkę lub przynajmniej o podpis. Te autografy przedaje miłośnikom, i nie złe ma z tego dochody. Lecz wkrótce do wyczerpie się jego zasób we Francyi, i udawać się będzie do sławnych mężów za granicą.

Przyjechali do d. 19. grudnia do Lwowa.

PP. Wikt. hr. Baworowski z Strussowa. Jan Dworzak z Mowszyna. Daniel Maniowski z Czortkowa. Józ. Ochocki z Dobropola. Jul, Glixelli z Żółkwi. Józ. Sermak z Przemyśla. Jak. Bredt z Wiednia. Jan Szczurkowski z Tarnopola. Winc. Lityński z Litowic. Franc. Gostyński z Janowa. Franc. Komarnicki z Doliny. Krzyszt. Agopsowicz z Grochowca. Konst. Ludomirski z Wierzchnicy. Tad. Skolunowski z Czortkowa· Józ. Wysocki z Chorostkowa. Ant. Sozański z Torhanowic. Vnt. Wojnarowski z Gródka Kalixt Hohendorff z Baru. Wikt. Terlecki z Hoszowa. Stan. Truskolawsk; z Płonny. Edw. Croisse z Przemyśla. Fel. Gottleb z Dołhomościska Mik. Jaworski z Kobelnicy. Ferd. Frank z Nahaczowa. Anz. Skrzyszowski z Cieszanowa. Rom. Wybranowski z Dzwinogrodu. Stan. i Józ. Ancoutta z Suchorowa. Jak. Lenig z Krzywczyc. Rom. br. Komarnicki. Ign. Paszkudzki z Złoczowa. Ludw. Szczepański z Wiśniowczyk. Wład Zawadzki z Jezierny. Jan Krzyżanowski z Butynia. Emil Leszczyński z Polanczyka.

PP. Bol. Lopuszański z Czyszek. Mich. Nowakowski z Ponikowiec. Franc Smolka z Tarnopola. Sew. hr. Borkowski z Szuparki. Konst. Rojowskl z Lukianki. Stan. Madeyski z Leżajska. Franc. Gostyński z Dublan. Moritz Torosiewicz z Ostrowa. Raf. Mierzyński z Baryłowa. Józ. Szufrajewski z Tecparowa. Ant. Gołaszewski z Toustobaby. Fl. Ziemiałkowski z Sambora. Tom. Rajski z Przemyśla. Dawid Englender z Pistha. Hen. Zekulski z Przemyśla.

PP. Jó. Klimkiewicz z Brusna. Wład. Drohojewski z Bełzec. Włod. hr. Baworowski z Strussowa. Hier. Pozakowski z Ustianowa. Kar. Bielawski z Młodowiec. Stanisł. Lodyński z Milatyna. Adolf Zadurowicz z Czerniowiec. Mar. Dylewski z Kolowa. Józ. Rudolf z Przemyśla. Mich. ks. Obolenski z Czerniowiec. Sew. Topolnick. z Tarnopola. Iz. Masłowski z Nowosielca. Fran. Łoziński z Jaśnisk. Jan Losowij z Stryja. Leon Bielkowski z Wiszni. Eust. Malczycki z Wołkowiec. Kar. Żebrowski z Tworzylna.

Wyjechali do d. 19. grudnia ze Lwowa.

PP. Ludw. Br. Brückmana do Kornalowic. Franc. Schwarz. Wład. Ustrzycki do Przemyśla. Edw. hr. Borkowski do Dubiecka. Franc. Lnik

do Komarna. Kaz. Nowacki de Stryja. Dem. Roseti. Anast. Pann do CzZrniowic. Jęd. Cywiński do Wiszni. Jan Węglowski Franc. Komarnicki do Doliny. Aloizy Bocheński do Ottyniowiec. Hip. Winnicki do Tarnopola. Mich. Torosiewicz do Połtwy. Konst. Zgardziński do Ulicka. Adolf Stecki do Glińska. Adam Bogusz do Podkamienia. Kar. Jaroszyński do Korowy.

PP. Tad. Skimowski do Humieniec. Franc. Abancourt do Bełzca. Stef. Ptaszyński do Nowosiołek. Franc. Gostyński do Dublan. Stan. Truskolawski do Buska. Edw. Micewski do Żółkwi. Wład. Głowacki do Olchówki. Tad. hr. Lanckoroński do Podubiec. Jan Sołowij do Poturzyc. Fel. Molęcki do Wisłobok. Eust. Marszycki do Liska. Konst. Ludomirski do Stryja Jan Prunkal. Winc. Szczurowski do Kołomyi. Stan. Jabłonowtki do Stanisławowa. Stef. Sczysalski. Sew. Topolnicki do Hrysiatycz. Kar. Starkel do Sambora. Kalixt Hohendorff do Szusrowic. Alex. Guiewosz do Trzciany. Emil Leszczyński do Polanczyk. Leop. Lasczyński do Biliny. Mich ks. Obolewski do Dembicy. Edw. Schwab. Leop. Macijewski. Józ. Sermak do Przemyśla.

PP. Wł. Osmolski do Góry. Tadeusz hr. Łoś do Narola. Wł. Obertyński do Łowczyna. Jan Strzelecki do Kukizowa. Henr. Papara do Zubowmost Jak. Bredt do Stanisławowa. Józ. Lewicki do Bonowa. Piotr. hr. Komorowski do Gródka. Ant. Zalewski do Gródka. Ant. Łozański do Hodyniec. Wł Pertak do Żółkwi. Tad. Niewiadomski do Soposzyna. Jan Dworzak do Mszan. Józ Donicht do Jaryczowa. Iz. Masłowski do Nowosielca. Rom. Wieniarski do Lubczy. Ant. Waszniewski do Trembowli. Fr. Łoziński do Jaworowa. Tom. Ciemirski do Klicka.

Kurs telegrafowany z Wiednia 19. grudnia.

Augsburg za 100 złr.	106 1/8	Pożyczka 5% . . .	82
Hamburg za 100 tal. branco	78 1/2	Akcye banku . . .	1039
Londyn za 1 funt szterl.	10.18 1/2	Kolej północna . . .	2437 1/2
Medyolan za 300 lirów	105 1/2	Obl. ind.	77 1/8
Paryż za 300 franków	123 1/2	Nowa pożyczka z loteryą	108 7/8
Agio duk. ces. . .	9 1/4	Pożyczka narodowa .	83 3/4

Dzisiejszy kurs lwowski.	*Gotówką*		*towarem*	
	złr.	kr.	złr.	kr
Dukat holenderski	4	48	4	52
Dukat cesarski	4	52	4	56
Półimperyał zł. rosyjski	8	26	8	30
Rubel papierowy	—	—	—	—
Rubel srebrny rossyjski	1	38	1	39
Talar pruski	1	33	1	35
Polski kurant i pięciozłotówka	1	12	1	13
Galicyjskie listy zastawne za 100 zł. bez kuponu	80	20	80	45
Galicyjskie obligacye indemizacyjne bez kuponu	76	—	76	30
5 proc. pożyczka narodowa	83	15	83	45
Srebro	—	—	—	—

INSERATY.

Doniesienie.

Podpisani podają niniejszem do powszechnej wiadomości, iż dotychczasowego zastępcę swego w Tarnowie pana **I. B. Goldmanna**, w dowód wieloletnich zasług — oraz w uznaniu jego wszechstronnych przy każdej sposobności okazywanych niepospolitych zdolności, zamianowali **„Jeneralnym pełnomocnikiem dla Galicyi, Krakowa i Bukowiny**, z siedzibą ajencyi jeneralnej we **Lwowie.**

Pan J. B. Goldmann obejmuje powyższą posadę swoję z dniem 1. Stycznia 1857 roku, a przekonani będąc o solidarności jego, śmiało ręczyć możemy: iż i na dal usilnem jego staraniem pozostanie, w tem nowem stanowisku swojem zyskane zaufanie godnie usprawiedliwić.

Tryest, dnia 27. Października 1856.

Dyrektorowie
ces. król. uprzyw. „Assicuracioni generali"

F. Morgante — V. B. Cusin.

Sekretarz jeneralny.

M. Levi.

(Nr. 148. 2—3.)

Wydawca i dopowiedzialny za redakcyę: W. MANIECKI. W drukarni zakładu narodowego imienia Ossolińskich.